


Więści ze świata

"Terraviva Europe" - użycie biomasy jako odnawialnego źródła energii może znacznie  zmniejszyć emisję dwutlenku węgla do powietrza oraz stworzyć nowe miejsca pracy - twierdzą autorzy nowego raportu wydanego przez Światowy Fundusz na rzecz Przyrody (WWF). Raport podaje, że używając biomasy zamiast tradycyjnego węgla można zmniejszyć produkcję CO₂ - głównej przyczyny światowego ocieplenia klimatu - o ponad 1000 milionów ton rocznie, czyli o tyle, ile Kanada i Włochy razem wzięte emitują rocznie do atmosfery. Biomasa jest otrzymywana z odpadów pochodzących z przemysłu drzewnego oraz rolnictwa i przetwórstwa surowców rolnych. Obecnie biomasa dostarcza jedynie kilka procent ogółu zużywanej energii, a mogłaby znacznie więcej. Unia Europejska forsuje regulacje zmuszające swych członków do tego, aby udział energii ze źródeł odnawialnych stale wzrastał.

"Planet Ark" - południowokoreański statek z 4190 samochodami zatonął po zderzeniu z tankowcem przewożącym prawie 300 tysięcy ton ropy w pobliżu portu w Singapurze. Dwa statki pomimo wielu znaków ostrzegawczych nie zdążyły się wyminąć. Na szczęście tankowiec nie został poważnie uszkodzony i ropa nie wyciekła do oceanu. Natomiast wszystkie przewożone samochody poszły na dno. Firmy ubezpieczeniowe nie podejmą się wydobycia samochodów ze względu na ogromne koszty takiej operacji. Oczywiście nikt nie wziął pod uwagę ekologicznych następstw tego wypadku. Statek z pojazdami należał do koreańskiej firmy Hyundai. Lokalne organizacje ekologiczne monitorują poziom zanieczyszczenia oceanu. Niemniej jednak jest wiadome, że efekty w postaci zanieczyszczenia wód pojawią się nie od razu, lecz dopiero wtedy, gdy zardzewiała stal zacznie przepuszczać trujące związki.

Reuters

- Rosja oraz Stany Zjednoczone wznowiły współpracę w dziedzinie odpadów nuklearnych. USA niedawno podjęły inicjatywę w celu światowej ochrony wysoko wzbogaconego uranu, przechowywanego w słabo ochronianych reaktorach. Wzbogacony uran może być wykorzystany do produkcji broni nuklearnej. Amerykańska inicjatywa ma zmniejszyć zagrożenie światowym terroryzmem. Rosja posiada ponad 25 reaktorów nuklearnych w 17 regionach. W ramach tej inicjatywy amerykańskie odpady nuklearne będą przetrzymywane w USA, a rosyjskie mają być przechowywane w granicach Rosji, a nie wywożone - jak było dotychczas - poza jej terytorium, m.in. do Kazachstanu. Rosyjska Agencja ds. Energii Atomowej twierdzi, że z rosyjskich odpadów wzbogaconego uranu można wyprodukować ponad 10 bomb atomowych, dorównujących mocą rażenia tym, które zostały zrzucone na Hiroszimę i Nagasaki.

- Mężczyzna ze stanu Waszyngton (płn.-zach. USA) został skazany na pół roku więzienia za zastrzelenie zagrożonego wyginieciem żółwia morskiego. Żółwie, mogące żyć nawet do 100 lat i ważyć ponad 200 kilogramów, są objęte ścisłą ochroną w Stanach Zjednoczonych. Niestety ich skorupa jest używana na czarnym rynku do produkcji biżuterii i może osiągać wysoką cenę. Tylko 200 tys. tych zwierząt na całym świecie żyje obecnie na wolności, w swym naturalnym środowisku.

"Environmental News Network" - powietrze, oceany i lasy płacą wysoką cenę za tanie, międzykontynentalne przeloty samolotowe. Na przykład samolot z 200 pasażerami lecący z Londynu do Sydney musi pokonać ponad 16 tys. kilometrów, zużywając ponad 200 ton paliwa i wydalając ponad 500 ton dwutlenku węgla oraz innych gazów odpowiedzialnych za zmiany klimatyczne. Poza tym każdy przelot to ponad 1600 plastikowych, jednorazowych pojemników. Międzyrządowy Panel ds. Zmian Klimatycznych przy ONZ ocenia, że 3,5 procenta tych zmian jest spowodowane licznymi podróżami lotniczymi. Pomimo tych danych, ekologiczne zasady dotyczące emisji CO₂ przez samoloty zostały wyłączone z Protokołu z Kyoto, poświęconego ograniczeniu emisji dwutlenku węgla.

"Earth First! News" - kanadyjskie organizacje ekologiczne rozpoczęły kolejną kampanię mającą na celu zatrzymanie wycinki kanadyjskich lasów borealnych - północnych dzikich terenów ciągnących się od Oceanu Atlantyckiego po Alaskę. Organizacje planują wywierać naciski na firmy przemysłu drzewnego, aby wprowadziły ekologiczne regulacje dotyczące pozyskiwania drewna. Planują one między innymi prowadzić lobbying na rzecz wprowadzenia cel eksportowych na produkty papiernicze.

Kanadyjski las borealny rozciąga się na powierzchni ponad 560 milionów hektarów. Występują w nim sosny, świerki, lipy i modrzewie. Tereny te są siedliskiem wilków, niedźwiedzi i wielu innych gatunków zwierząt. Ponad 45 procent tego starodrzewu należy do firm prywatnych. Organizacje ekologiczne zwróciły się do ponad 500 firm zajmujących się sprzedażą produktów pochodzenia drzewnego o kupowanie wyrobów certyfikowanych w systemie FSC (Forest Stewardship Council). Obecna kampania w obronie lasów borealnych jest wzorowana na rozpoczętej w 1990 r. inicjatywie przeciwko niekontrolowanej wycince w lasach tropikalnych.

"GreenBiz" - urbanizacja zagraża cykadom. W połowie maja w konarach drzew na południowym wschodzie USA wylęły się cykady, które w postaci larw przeżyły wcześniej 17 lat. Niestety cykady wymagają dużych połąci drzew oraz zielonych terenów, gdzie mogą złożyć swe larwy, które przetrwają następne 17 lat. Jak się można domyślić, w ciągu ostatnich 17 lat w USA połącie terenów zielonych uległy znacznemu zmniejszeniu, wiele z nich pokrył beton. Entomolodzy przestrzegają, że takie tempo zabetonowywania powierzchni zielonych może spowodować zniszczenie terenów występowania cykad.

Monika A. Gorzelańska

"Russian Environmental Digest" vol. 6 nr 18

✘-Komitet Ochrony Środowiska Morskiego Międzynarodowej Organizacji Morskiej na posiedzeniu w Londynie wydał oświadczenie, że Bałtyk powinien być traktowany jako akwen szczególnie narażony na zagrożenia. Taki status pozwoli stosować do tego morza specjalną miarę. Kraje nadbałtyckie mogą wprowadzić zaostrzone standardy odnośnie do przechodzących nim tankowców, sprawdzając ich sprawność oraz kwalifikacje załogi. Rosja odrzuciła ten specjalny status, wyłączając spod niego swoje wody terytorialne. Pozostałe osiem państw, w tym Polska, mają obecnie dwa lata na przedłożenie swoich propozycji.

- Brytyjski turysta zachwyca się pobytem nad Bajkałem, który bywa nazywany syberyjskim Galapagos. Mieszka w namiocie, myje się w zimnej wodzie jeziora bądź w domowej "bani", pomaga rosyjskiemu biologowi w jego badaniach i nie może nacieszyć się urokami okolicy, prymitywnym bytowaniem, naturalnym jedzeniem wprost z pola, lasu i jeziora, wreszcie syberyjskimi legendami. *"Są miejsca na tej planecie, które chcemy zachować takimi jakie są, a nie za względu na to, co mogą wytwarzać. Święte miejsca".*

"Russian Environmental Digest" vol. 6 nr 19 - dolegliwości astmatyczne u dzieci są związane z zatruciem najbliższego otoczenia. Winne są substancje powlekające podłogę i meble, wilgotność powietrza, ruch uliczny i dym papierosowy. Zwłaszcza świeżo położone farby silnie emitują szkodliwe substancje chemiczne. Betonowe budynki, gorąca woda z centralnego ogrzewania i gaz do gotowania również działają drażniąco na system oddechowy, zwłaszcza dzieci. Dotyczy to zarówno dzieci w Rosji, jak w innych krajach.

"Russian Environmental Digest" vol. 6 nr 20

-Pracownicy zakładów energetycznych we Władywostoku sporządzają gniazda dla bocianów dalekowschodnich, które są gatunkiem zagrożonym. Ptaki te coraz częściej zakładają gniazda na urządzeniach przesyłających energię, co grozi krótkim spięciem. Robią tak, gdyż w okolicy wycina się drzewa nadające się do zakładania gniazd. Innym zagrożeniem jest osuszanie bagien. Szacuje się, że pozostało około 550 rodzin tego gatunku i 50 gniazd.

- Z powodu przełowienia oraz eksploatacji ropy na morzach, dorszom grozi całkowite wyginiecie w ciągu najbliższych 15 lat . WWF wyliczył ten okres z dotychczasowej szybkości wymierania gatunku: 3,1 mln ton w 1970 r. i 950 tys. ton w 2000 r. W Ameryce Północnej połowy spadły o 90% w porównaniu do wczesnych lat osiemdziesiątych, zaś na Morzu Północnym w tym czasie zasoby dorsza zmalały do 1/4 stanu pierwotnego. Z wód kanadyjskich znikły całkowicie. Najliczniejsze ławice pozostały jeszcze na Morzu Barentsa. Jednak tam odławia się ogromne ilości tej ryby, także nielegalnie. Zaś władze norweskie orzekły, że na morzu zasobnym w ropę, którego przez pewien czas nie eksploatowano ze względu na ochronę ekosystemów mórz arktycznych, wkrótce znowu podejmie się wydobywanie. Rosja zapowiada rozwój transportu ropy na supertankowcach z Murmańska do wschodnich wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

- O problemie wymierania gatunków mówiło się na Międzynarodowej Konferencji World Conservation Union w Bangkoku: jak zaspokoić potrzeby rosnącej populacji ludzkiej bez poświęcania przyrody. Wpłynęła tam prośba Namibii o złagodzenie zakazu handlu kością słoniową, a także Japonii - o usunięcie ograniczeń w handlu produktami wielorybimi. Zaś Australia wystąpiła o ochronę wielkiego białego rekina przez włączenie produktów pochodzących z niego na listę towarów zakazanych.

HaDo